

I. WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Jeżeli na gry i zabawy patrzeć będziemy z punktu widzenia wychowawczego, to przyznać trzeba, iż kierowniczka tychże ma przed sobą zadanie nielada: musi ona być bowiem w jednej osobie wychowawczynią i dzieckiem. Dzieckiem — gdyż powinna bawić się radośnie narówni ze swemi pupilami, wychowawczynią — albowiem czuwać winna, iżby zabawa wesola nie była bezmyślną, lub nie szczepiła w dusze dzieci pierwiastków niemoralnych. Każda gra lub zabawa odpowiadać winna trzem warunkom niezbędnym: 1) wytwarzać nastrój radosny, 2) uwzględniać rozwój fizyczny, 3) kształcić charakter dziecka. Co do warunku pierwszego, to oczywiście, jeżeli on nie istnieje, nie istnieje również zabawa jako taka.

W celu osiągnięcia tak zasadniczego warunku należy uwzględnić następujące okoliczności: a) zabawa powinna być prosta, dla dzieci jasna i zrozumiała, b) dostosowana do terenu (iżby nie było ciasno, lub z jakichkolwiek powodów niebezpiecznie), c) wychowawczyni winna ćwiczenie opracować uprzednio, dzięki czemu posiadać będzie w umyśle dokładny jego plan, co przyczyni się do krótkiego, a dokładnego objaśnienia gry, d) pamiętać należy, iż dziecko ma prawo w zabawie objawiać swą radość głośno, a nawet hałaśliwie, e) nigdy nie należy przerywać zabawy korektą; udane i nieudane okoliczności wyrazimy w czasie przerwy w zabawie, krótko i w formie spostrzeżeń, zachęcając dzieci do nowych pomysłów, f) wreszcie największa tajemnica udanych zabaw: wychowawczyni sama musi być żywa, wesola i całą duszą oddana zabawie. Wychodząc ze słusznej zasady, iż „w zdrowem ciele zdrowy duch“, należy dołożyć wszelkich starań, ażeby ćwiczenia ruchowe wpływały dodatnio na fizyczny rozwój dzieci. Bo zważmy, iż przy nieudolnym lub niedbałym kierunku zabawa, miast rozwijać organizm, wyniszcza go i rujnuje. Zabawa nie może i nie powinna odbywać się na terenie, gdzie jest dużo kurzu i brak czystego powietrza. Żywe ruchy w zabawie oraz wzruszenie zmuszają płuca do intensywnej pracy, co przy złych warunkach higienicznych działa

na młodociany organizm wprost zabójczo. Najbardziej pożądane jest prowadzenie gier i zabaw na otwartym powietrzu i latem jedynie słońce usprawiedliwić może prowadzenie tych ćwiczeń pod dachem. Dla zabaw na otwartym powietrzu niezbędne jest boisko mocno ubite, które przed rozpoczęciem ćwiczeń zwilżamy wodą. Równie pożyteczny jest wyściurzony twardo plac, a bardziej jeszcze — przestrzeń ocieniona, porośnięta krótko strzyżonym trawnikiem.

Jeżeli do rozporządzenia mamy salę rekreacyjną, to należy przestrzegać zastawiania jej sprzętami i dekorowania ozdobami papierowymi, w postaci pajaków, łańcuchów i t. p., gdyż ozdoby tego rodzaju są wielce szkodliwymi zbiornikami kurzu. Przed wyjściem dzieci na zabawę każdorazowo salę rekreacyjną należy dokładnie wywietrzyć i podłogę wytrzeć wilgotną ścierką. Szczególnie tam, gdzie niema żadnego specjalnego terenu do zabawy i odbywają się ćwiczenia w klasie, obowiązkiem naszym strzec, ażeby dzieci bezpośrednio z ławek nie stawały do zabawy: przedtem niechaj po włożeniu wierzchnich ubrań wybiegną na podwórze, choćby na śnieg i mróz; tu wskazaniem byłoby zarządzić parominutową gonitwę, zaś tymczasem klasę naprzestrzał wywietrzyć, podłogę wytrzeć wilgotną ścierką i dopiero wtedy mogą dzieci stanąć do zabawy. Ponieważ często używaną formą przy zabawach jest koło, należy zwracać uwagę, żeby było ono prawidłowe, i nie używać tej formy tam, gdzie lokal na to nie pozwala. Pożądanem jest ze względów higienicznych, żeby dzieci trzymały się za ręce tylko wówczas, kiedy tego wymaga akcja zabawy. Przy wszystkich żywych ruchach wykluczyć śpiew (w tym celu dzielimy dzieci na grupy, z których jedna na zmianę odgrywa rolę chóru lub orkiestry). Do najbardziej pożądanych należą takie ćwiczenia, w których czynny udział biorą wszystkie dzieci, jak również gry i zabawy, pobudzające do ruchu możliwie wszystkie mięśnie.

Tu i owdzie przechował się równie niekulturalny jak niehigieniczny zwyczaj, iż do niektórych zabaw dzieci kładą się na podłogę, zaś inne naokoło nich tańczą i t. p. Ale już najbardziej karygodnym wynalazkiem jest zwyczaj zawiązywania dzieciom oczu chustką lub czemś podobnem przy niektórych zabawach. Ze względu na masowe zarażanie się dzieci trachomą we wszystkich większych zbiorowiskach dziecięcych zwyczaj ten należy potępić bezwzględnie. Do tego rodzaju zabaw używać należy specjalnej maseczki.

Dla sprawy kształcenia charakteru dziecka gry i zabawy posiadają znaczenie pierwszorzędne. W zabawie pod wpływem wrażeń silnych i radosnych dusza dziecka otwiera się przed nami, jak kwiat w promieniach słońca, i chłonie całą istotą, bezkrytycznie, zarówno

dotatnie, jak ujemne wpływy zabawy. I dlatego śmiało twierdzić można, że jeśli dobra zabawa wychowuje, to zła jest czynnikiem demoralizującym. To też w zabawie nie istnieją rzeczy drobne, szczegóły, które możnaby lekceważyć. Zabawa musi posiadać pewne warunki kulturalne. Warunki te mając na względzie, niechaj wychowawczyni czuwa nad każdym swym ruchem. (Nigdy nie należy dzieci wyprowadzać do zabawy za rękę, lecz wymienić imiona wybranych. Wówczas dzieci, zachęczone dobrym przykładem, kolegów swych zapraszać będą uprzejmym ukłonem). Nadewszystko unikać należy zabaw niedostosowanych do terenu, jeżeli bowiem jest np. przy zabawie zbyt ciasno i niewygodnie, to czyż podobna myśleć o kulturze towarzyskiej? Wówczas zabawa pod każdym względem chybia celu. Zaradzić temu należy przez podzielenie dzieci na grupy, z których każda kolejno występuje do zabawy, podczas, gdy pozostałym przypada rola publiczności, chóru i t. p. Zabawa uwzględniać powinna upodobania estetyczne dzieci, ale podstawą estetyki jest ład. Dlatego też zabawy bezplanowe, w których dzieci kłębią się bezładnie, nie czyniąc zadość potrzebie duchowej dziecka, skłaniają je do wybryków i niesforności

Jedną z najcenniejszych zalet społecznych, która wśród najmilszej dziatwy naszej jest, niestety, zbyt mało popularną, to karność. Gry i zabawy są niezaprzeczenie pierwszorzędnym środkiem szczepienia w dzieciach karności. W tym celu prawidła gier i zabaw winny być nieliczne, ale przestrzegane być muszą jak najściślej i posiadać dla dzieci niejako znaczenie prawa.

Istnieją gry i zabawy, które bezwzględnie winny być zupełnie wyrugowane — to gry, zawierające pierwiastki niemoralne, jak np. łowienie motyli, polowania, strzelanie i cięcia szablą żołnierzy, gry w złodziei, zbójców i t. p. Typ tych szkodliwych zabaw przytail się jeszcze w licznych zakładach wychowawczych jedynie dzięki lekceważeniu wpływu zabawy.

Pamiętajmy, że zabawa jest najtrafniejszą nauką moralną i dlatego w zabawach dziecięcych unikać należy tego wszystkiego, co w życiu stanowi czynnik ujemny.

KOMENDA.

Nader ważne znaczenie wychowawcze we wszystkich grach i zabawach dziecięcych posiada komenda. Ostatniemi czasy ochrony zaczęły posługiwać się komendą harcerską w formie słowa „hej“. Praktyka wykazała jednak, że jeżeli komenda ta dla młodzieży jest odpowiednia, to dla dziatwy w wieku przedszkolnym stosowana była

bez powodzenia. Komenda dla dzieci małych musi być dostosowana do ich uzdolnienia, gdyż posiadać musi znaczenie ściśle obowiązujące, w przeciwnym bowiem razie jak wygląda zasada karności? Harcerska komenda „hej“ jest dla dzieci małych zbyt krótka: poprostu nie są one w stanie tak szybko zorientować się w sytuacji. Wypróbowaną i niezaprzeczenie lepszą jest komenda nieco dłuższa i silna w brzmieniu, mianowicie „sta-wać! stój! raz! dwa!“, lub w „po-chód! raz-dwa!“ Już przy pierwszych sylabach tej komendy gromada niesprawnych malców łądzi się i przy wyrazie ostatnim wszystkie stoją w należytym ordynku. Komenda nie jest wyłącznym przywilejem wychowawczyni; jest nawet bardzo pożądane, ażeby na zmianę komendowały również dzieci, sprawia to bowiem „komendantom“ wielką przyjemność, zaś ogół dzieci uczy poszanowania komendy wogóle.

PRYZRZĄDY.

Do prowadzenia gier i zabaw zbiorowych niezbędne są pewne przyrządy, a mianowicie: maska papierowa, krążki, drążki, piłki, lejce, chorągiewki, linka i dzwonek szkolny. Pożądane są również inne jeszcze, jak: obręcze, skakanki i t. p. Zasób przyrządów zawsze jest najlepszem świadectwem staranności i zabiegliwości wychowawczyni. Oprócz linki i dzwonka szkolnego, które to przedmioty nabędzie Opieka, wszystkie inne przyrządy niezbędne można sporządzić samej lub wspólnie z dziećmi. Niekiedy wychowawczyni w tej pracy odwoła się do pomocy rodziców, Opieki lub znajomych. Wychowawczyni, która umie wykorzystać swe środowisko, zawsze znajdzie możliwość zdobycia pomocy. Szczególnie wdzięczny teren pod tym względem przedstawiają wsie i małe miasteczka. Z łatwością zdobędziemy tu włos koński na piłki, szuwar, len lub konopie na lejce, kijki do chorągiewek, wiklinę na kółka i wiele innych rzeczy. Ale i większe środowiska robotnicze dużych miast następczą niejedną okazję przez rodziców pracujących w fabrykach, gdzie niejednokrotnie z odpadków materiału da się sporządzić niektóre potrzebne nam przyrządy. Możemy też zwrócić się z prośbą o pomoc w tej sprawie do miejscowych drużyn harcerskich, które z pewnością zakrzętną się o zdobycie materiału, bądźto na wycieczkach, lub sporządzą potrzebne nam rzeczy na pauzach i t. d.

Ale raz zdobyte przyrządy należy otoczyć bardzo troskliwą opieką, niechaj dzieci przywykają operować przyrządami kulturalnie, by w przyszłości umiały tak samo traktować narzędzia pracy. Wszelkie uszkodzenia natychmiast po skończonej zabawie winny być na-

prawione wspólnymi siłami, lub przy uproszczonej pomocy kogoś z rodziców; dopóki zaś uszkodzony przedmiot nie został naprawiony, winien być wycofany z użytku.

Pilki. Najważniejszym z przyrządów do zabaw są niezaprzeczenie pilki, gdyż bez nich wprost nie istnieje racjonalne wychowanie. Otóż bez względu na to, z jakiego materiału, lepsze czy gorsze, ochrona pilki posiadać musi i powinna. Kosztowne pilki gumowe z różnych względów są niedostępne dla ochron. Wychowawczynie musi umieć sporządzać pilki wspólnie z dziećmi. Z licznych sposobów sporządzania piłek przytaczam tu parę wypróbowanych i zdaniem mojem najlepszych: a) pilki z włosia końskiego: zczesana zgrzeblę sierść końską zwilżamy, ugniatając następnie ściśłą kulę. W celach dezynfekcji pilki takie zanurzamy w lekkim roztworze chlorku, poczem wysychają one i są zdadne do użytku. Pilki te, jako dość miękkie, specjalnie odpowiednie są dla dzieci małych; b) papier gazetowy ugniatamy mocno naksztalt kuli, następnie owijamy kolorową bibułką, wreszcie dwie gwiazdki z rafji (zrobione na widelkach, takie, jakich używamy na firanki) zszywamy środkiem na papierowej kuli. Pilki te są bardzo tanie i robią wrażenie estetyczne; c) skrawki papieru rozmaitej grubości zanurzamy w małej ilości wody na przeciąg jednej doby: następnie ugniatamy, jak ciasto, i toczymy kulę dowolnej wielkości, poczem, obracając kilkakrotnie, suszymy na słońcu. Wreszcie wysuszoną kulę obszywamy kawałkiem tkaniny, lub siateczką z bawełny albo z rafji; d) wszelkie, najdrobniejsze nawet, skrawki tkanin zwilżamy wodą i przeciągamy silnie gorącym żelazem. Ze skrawków w ten sposób wydezynfekowanych dzieci przygotowują szarpie, które posłużą nam następnie do wyrobu piłek. W tym celu mały korek owijamy szarpkami w kształcie kuli, a następnie obszywamy jakimś większym kawałkiem tkaniny; e) w podobny sposób kulę z szarpi, utoczoną na korku, ze szmatek lub papieru, ściśle obszywamy rafją kolorową, w postaci biegunowego ścięgu; g) zwiniętą w kółko chrząstkę z ryby owijamy ściśło papierem, szarpkami lub szmatkami, następnie przewiązujemy bawełną kolorową przez środek bardzo mocno, poczem obszywamy ściśle bawełnianą siateczką, zaczynając od środka (igła kanwowa). Są to tak zwane pilki szwedzkie, odznaczające się trwałością.

Zresztą, przytaczając tu parę najbardziej popularnych sposobów sporządzania piłek, bynajmniej nie wyczerpuję kwestji, każda z wychowawczyń bowiem winna starać się o pozyskanie jak największej liczby tychże, by móc wybrać z pośród nich konkurencyjne.

L e j c e. Ze względu na brak wogóle lnu i konopi znacznie większe trudności napotykaemy w sporządzeniu lejce, które w ochronie są niezbędne. W braku sznurka, najpraktyczniejsze obecnie, jako względnie tanie i bardzo mocne, choć mniej estetyczne, są lejce z łyka. Uplecione ścięciem klamrowym, długości $3\frac{1}{2}$ do 4 metrów, z rączkami (kółkami do trzymania w rękach, zaopatrzone w kolorowe, małe pomponiki z bawełny lub łyka kolorowego, oraz drobne dzwoneczki, które kupuje się na paczki w składzie zabawek) długo są użyteczne, stanowiąc najmiłszy przyrząd gier i zabaw, głównie dla chłopców.

Chorągiewki — równie jak wszystkie inne przyrządy sporządzamy w liczbie, odpowiadającej ściśle liczbie dzieci w klasie. Ze względów ekonomicznych robimy je z bibułki. Chorągiewka posiadać winna wymiary następujące: długość 30 cm., szerokość 16 cm. Długość kijka 67 cm., zaś grubość 6—7 cm. Kolory chorągiewek są zasadnicze (czerwony, żółty, niebieski) z dodaniem barwy zielonej, jako bardzo popularnej. Czyli komplet chorągiewek posiadać będzie: 10 czerwonych, 10 żółtych, 10 niebieskich i 10 zielonych. Co zaś do krążków, to jeżeli uzyskanie trzcinowych (witki, brzozy, wierzby, wikliny, trzciny wodnej) będzie niemożliwe, wówczas zastąpić je można krążkami tekturowymi barwnymi o średnicy 25 cm. Drażki winny posiadać długość jednego metra, być gładko oheblowane i równej grubości na obydwu końcach. Polakierowane na białą są miłe w dotknięciu i higieniczne.

Przy każdej sposobności, bądźto na wycieczce dzieci, bądźto na urlopie swoim, wychowawczyni skrzętnie zabiegać powinna o wzbogacenie zbioru przyrządów do gier i zabaw.
